

## **Ks. Stanisław Hołodok**

### **POSŁUGA LEKTORA**

Słowo lektor pochodzi z języka łacińskiego: "legere" - czytać i oznacza osobę czytającą na głos teksty biblijne lub liturgiczne w zgromadzeniu liturgicznym, tzn. podczas Mszy Świętej, liturgii sakramentów, sakramentaliów, Liturgii Godzin i innych nabożeństw.

### **Z dziejów posługi lektora**

Zwyczaj czytania tekstów Pisma Świętego podczas liturgii został przez chrześcijaństwo przejęty z tradycji synagogałnej. Torę, czyli księgi prawa mógł w synagodze czytać dorosły Izraelita po ukończeniu 13 roku życia. Wiemy z Ewangelii, że również Pan Jezus czytał Pismo Święte w synagodze. Było to na początku Jego misyjnej działalności w synagodze w Nazarecie. Podano wówczas Panu Jezusowi księgę proroka Izajasza, z której Zbawiciel przeczytał tekst o oczekiwanym przez Izraelitów Mesjaszu i krótko go skomentował: "Dziś spełniły się słowa Pisma, któreście słyszeli" (Łk 4,16-21). Również św. Paweł zachodził podczas swojej działalności apostołskiej do synagog, tam czytał Pismo Święte i na podstawie tych tekstów głosił dobrą nowinę o naszym Zbawicielu Jezusie Chrystusie (np. Dz 13,4-5). Można przypuszczać, że podobnie czynili inni Apostołowie, przynajmniej w początkach głoszenia Ewangelii.

Lektorzy w starożytnym Kościele czytali podczas Eucharystii Pismo Święte, ale go nie wyjaśniali. Czynił to zwykle przewodniczący zgromadzenia - biskup. Do VII w. funkcję tę pełnili świeccy mężczyźni, młodzieńcy, nawet dzieci. Rozpiętość wieku lektorów wynosiła od 5 do 73 lat (inskrypcje na tablicach nagrobnych z wieku II-III). Na przykład za czasów papieża św. Korneliusza (251-253) w Rzymie było 521 lektorów, 46 kapłanów, 7 diakonów i 7 subdiakonów. Przy katedrach biskupich zakładano specjalne szkoły, które kształciły kandydatów na lektorów i kantorów. Jednakże od VI w. coraz częściej funkcję lektorów przejmowali subdiakoni. W X w. lektorat zaliczono do jednego z mniejszych święceń, które należało przyjąć w drodze do sakramentalnego kapłaństwa i to wtedy lektorzy zaprzestali w zasadzie wykonywać swoją główną funkcję - czytanie Pisma Świętego (A. Rutkowski, B. Nadolski). Lektorzy będący alumnami Seminarium Duchownego mogli błogosławić pokarmy na stół wielkanocny (czynią to również współcześnie).

### **Współczesna posługa lektora w liturgii**

Wraz z reformą liturgiczną zainicjowaną przez Sobór Watykański II przywrócono funkcję lektora. W Konstytucji o liturgii czytamy: "Ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru również spełniają prawdziwą funkcję liturgiczną" (KL 29). Każdy uczestnik zgromadzenia liturgicznego, duchowny czy świecki, powinien pełnić właściwą sobie funkcję (zob. KL 28). Lektor przede wszystkim jest przeznaczony do czytania Pisma Świętego podczas liturgii z wyjątkiem Ewangelii (nie może również głosić homilii). Może też wykonać śpiew psalmu, gdy nie ma psalterzysty, podać intencje modlitwy powszechnej w braku diakona czy też odczytać antyfonę na wejście i Komunię Świętą, gdy tego nie czyni nikt inny. On też mógłby pełnić funkcję komentatora, kierować śpiewem i uczestnictwem wiernych w liturgii, czytać opis Męki Pańskiej w Niedzielę Palmową i w Wielki Piątek, nieść w procesji wejścia ewangeliarz. Strojem liturgicznym lektora jest alba, której może nie wkładać, jeśli wypełnia posługę jednorazowo lub czasowo (OWMR 339).

We Wprowadzeniu do Lekcjonarza (II wyd.) zaznaczono, że "Zgromadzenie liturgiczne potrzebuje lektorów, chociażby nie zostali do tej funkcji ustanowieni. Należy więc starać się o to, aby były pewne osoby świeckie, bardziej odpowiednie, gotowe do wykonywania tej posługi. Jeżeli jest więcej lektorów i istnieje potrzeba wykonania kilku czytań, wypada rozdzielić je między nich" (52).

W Polsce lektorem może być ustanowiony (czyli na stałe) chłopiec po ukończeniu 14 roku życia i po pewnym przygotowaniu (formacja ascetyczna, biblijna, liturgiczna, fonetyczna). Oczywiście mogą wykonywać funkcję lektora osoby nie ustanowione do tego na stałe, więc chłopcy, młodzieńcy, mężczyźni, dziewczęta i kobiety.

Każdy jednak pełniący funkcję lektora powinien być pierwszym słuchającym Bożego Słowa, jego obowiązkiem jest przygotowanie się do czytania, ma też mieć umiejętność poprawnego mówienia (mówienie wiarygodne, sensowne, wyraźne, spokojne, naturalne, publiczne). Lektor powinien umieć nawiązać kontakt ze słuchaczami Słowa Bożego i umożliwić im dialog z Bogiem, dopomóc w przyjęciu orędzia Zbawiciela (E. Stencel).

Ksiądz Eugeniusz Stencel, za autorem książki *Lektorendienst Rolfem Zerfassem* podaje 15 reguł dla lektora, z którymi warto zapoznać się:

"1. Czytanie Słowa Bożego i głośne odmawianie modlitw podczas liturgii, jest jedną z wielu posług i funkcji liturgicznych, jakie powierza się wiernym i dzięki którym żyje wspólnota wierzących.

2. To, czego sami nie zrozumieliśmy, nie można odczytywać innym. Dlatego do czytania wyznaczonego tekstu, trzeba w domu gruntownie przygotować się.

3. Ten, kto tylko po cichu, pobieżnie oczyma przeczytał to, co chciał przygotować, z pewnością zawiedzie w kościele. Dopiero wówczas, gdy czyta się głośno, zauważyć można ukryte bogactwo tekstu biblijnego - jego piękno i moc.

4. Przygotowanie tekstu biblijnego do odczytania rozpoczyna się od podzielenia go na pewne części. W ten sposób uzyskujemy dobrą orientację i pewność, że właściwie go zrozumieliśmy.

5. Przecinek nie jest jednoznaczeniowym (zawsze takim samym) znakiem przystankowym. Niekiedy trzeba go przeczytać szybko, jakby przeoczyć, a czasami należy go potraktować tak poważnie, jak kropkę albo średnik.

6. Również przy dwukropku oraz cudzysłowie przeważnie nie należy się dłużej zatrzymywać, jeśli pragniemy czytać tekst tak, jak się go mówi.

7. Znalezienie właściwego akcentu nie jest sprawą szczęścia, lecz przede wszystkim kwestią właściwego przygotowania. Przeważnie akcentuje się zbyt wiele wyrazów, gdy tym czasem w każdej części zdania, która posiada swój własny sens, wolno zaakcentować mocniej tylko jeden wyraz (słowo).

8. Akcent bardzo rzadko leży na przymiotnikach, przeczeniach i na końcu zdania. W modlitwie powszechnej należy unikać nużącego akcentowania czasowników.

9. Podczas czytania musi być zachowana także melodyka zdania. Razem z akcentem i odpowiednim tempem, nadaje ona czytanyim zdaniom koloryt i dźwięk (właściwe brzmienie).

10. Słucha się nie tylko uszami lecz również oczami. Dlatego lektor wypełniając swoją posługę, winien zwracać szczególną uwagę na sposób chodzenia, stania, układ rąk, styl ubioru oraz na stosunek do samej księgi Pisma Świętego, którego słowo będzie proklamował.

11. Nasz oddech jest strumieniem, który unosi słowa. Spokojny, cichy oddech czyni lektora spokojnym i opanowanym, a to udziela się także słuchaczom. Tempo mówienia i pauzy regulują się jakby same.

12. Zanim lektor rozpocznie czytanie, postępuje tak, jak wytrawny dziennikarz telewizyjny - spogląda na zgromadzonych słuchaczy. Natomiast każdą nową myśl zaczyna od krótkiej przerwy. W ten sposób nawiązuje kontakt ze słuchaczami, którym Bóg służy, otwierając ich na swoje Słowo.

13. Najbardziej przyjemnym dla słuchających jest takie czytanie, gdy lektor wypełniając swoją funkcję, mówi i śpiewa głosem piersiowym, to znaczy, gdy rozpoczyna naturalną głęboką tonacją głosu i podobnie też kończy. Zasada ta obowiązuje także w wezwaniach modlitwy powszechnej.

14. Staranna wymowa ułatwia słuchaczom zrozumienie i przyjęcie tekstu oraz sprawia wrażenie, że lektor bierze go na serio i poważnie traktuje funkcję, którą wypełnia. Z drugiej strony, wymowa nie może posiadać żadnego zakłócającego obciążenia; powinna być wolna od wszelkiej sztuczności i zmanierowania; nie może też być zniekształcona przez gwarowe naleciałości i błędy.

15. Korzystanie z mikrofonu i aparatury nagłaśniającej również wymaga pewnych umiejętności, których trzeba się nauczyć. Ta bardzo wrażliwa i czuła aparatura techniczna musi być używana rozsądnie i z wielką delikatnością. W przeciwnym wypadku przeszkadza niż pomaga" (Lektor i jego liturgiczna posługa, Pelplin 1994, s. 55-65).

Biskupi polscy oczekują, że lektorzy, przede wszystkim ci ustanowieni na stałe, oprócz swojej służby w zgromadzeniu liturgicznym, bardziej zaangażują się w życie wspólnoty parafialnej przez przygotowywanie wiernych do godnego przyjmowania sakramentów, poprzez pomoc w przygotowaniu i prowadzeniu katechezy dorosłych, zaangażowanie się w inne formy posługi słowa (np. apostołat biblijny, redagowanie gazetki parafialnej, strony internetowej, prowadzenie gablotek, kolportaż prasy religijnej i promocję czytelnictwa książek), ożywienie misyjnych zadań parafii (np. uczestnictwa większej liczby parafian w niedzielnych Mszach Świętych), animowanie życia modlitewnego w parafii (Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej (2), Warszawa 2007, s. 14).

### **Modlitwa lektora:**

Panie,  
Oto stoję wobec wielkiej tajemnicy Twego Słowa,  
Które mam przekazywać innym.  
Pomóż mi być najpierw dobrym słuchaczem  
i świadkiem Twego Słowa.  
Oczyść moje wargi od wszelkiej nieczystości,  
uczynź mnie swoim narzędziem,  
bym mógł nieść Cię ludziom

w sercu,  
w dłoniach,  
na wargach.

Amen.